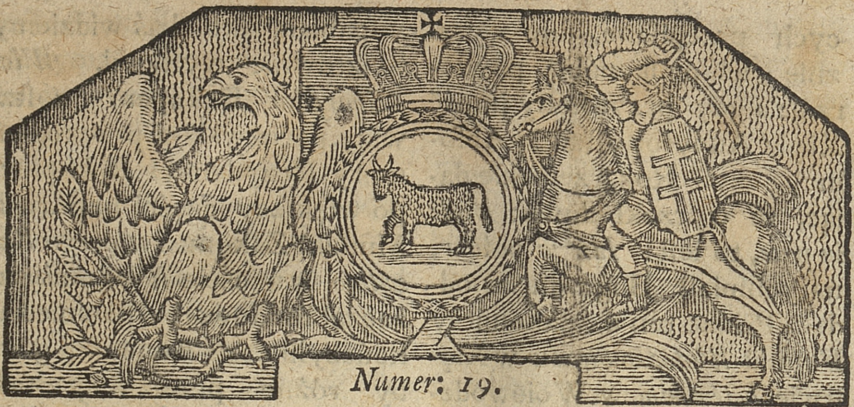


Numer: 19.

GAZETA WARSZAWSKA

W Sobote dnia 7. Marca Roku 1778.

Z Warſzawy dnia 7. Marca. W przeſzłą Niedzielę Jmość Pan Franciſzek *Szymanowſki*, przeſzły Cześnik *Rawſki*, zwykłą przed Nayi: Panem na Regencyą Kancellaryi mnieyſzey Koronney po śmierci Jmci Pana *Malczewſkiego*, łaſkawie od Jego K. Mci ſobie konferowaną, wykonał przyſięgę; po wykonaniu którey, do pocałowania Ręki Pańſkiey był przypuſzczony.

Z Łucka dnia 15. Lutego. Dzwony tuteyſze ogłaſzaią śmierć Jmci Xiędza Felicyana *Wołodkowicza* Metropolity Całey *Ruſi*, Biſkupa *Włodzimirſkiego*, który dnia 12. tego mieſiąca w Dobrach Dzierżawy ſwoiey *Cumań* nazwanych, z tym ſię Swiatem pożegnał, w 86. roku życia ſwoiego. Przypadek nieſpodziany przyſpieſzył mu śmierć, gdyż w Pokoiu ſwoim o krzesło zawadziwſzy ſię upadł, y prawy kłęb znacznie nadgruchotał. Wſzyſtkie dyſpozycye z należytą przytomnością poczynił, y SS. Sakramentami z wielką pobożnością (w którey zawſze przez ſwe przykładne y długie życie ſtatecznie y gorliwie trwał) y nie zmnieyſzym przytomnych zbudowaniem przyioł. Nabożne Akty dla umieraią-

cych przepiſane, ſam wyraznie, aż do ſkonania powtarzał: a gdy przytomny Jmość Xiądz Audytor oſtatnią Abſolucyą czyli Rozgrzeſzenie daiąc, te wyrzekł ſłowa: *Vade in pace*, to ieſt: *Idź w pokoiu*, natychmiaſt Bogu ducha oddał. Prałat ten z znakomitey Familii *Wołodkowiczow* w Xięſtwie *Litewſkim* w Woiewodztwie *Mińſkim* urodzony, młode lata ſwoie Bogu w Zakonie Swietego *Bazylego* poświęcił; *Teologią* w Alumnacie *Brunzberſkim* pod dozorem niegdy Kapłanow *Societatis JESU* zakończywſzy, po różnych Ambonach pracował. Starſzym był w Klaſztorze *Lubelſkim*, y poſtąpił na Opactwo *Dermańſkie*. Wkrótce potym zoſtał Biſkupem *G. R. Chełmſkim* za *Auguſta II.*; podwyżſzony nakoniec na Koadjutorią Metropolii, otrzymał Biſkupſtwo *Włodzimirſkie* za Panowania *Auguſta III.* Po śmierci ſwoiego Koadjuta Floriana *Hrebnickiego*, przez lat 17. rządził Metropolią. Biſkupſtwo *Chełmſkie* obiowſzy, znalazł Katedrę wielą wiekami nadruinowaną, którą zbiwſzy aż do fundamentów, nową wſpaniałą iako dziś widziemy koſztownie wyſtawił. *Włodzimirſkim* Biſkupem zoſtawſzy, porozwalane przez ogień mury Rezydencyi Biſkupiey, po większey części naprawił. Mniſzki Zakonu Swiętego *Bazylego* w mieście *Włodzimierzu* zaczął fundować, y pewnie zakończyłby ten Fundusz, gdyby nie różne przeſzkody tak Swiętego dzieła dokończyć niebroniły. Hoyność Jego wielka była ku ſierotom y ubogim, zwłaſzcza do Wiary S. nawróconym. Niemnieyſza też w nim była miłość ku ſwym nieprzyiaciołom; doznane iednak od nich nie lekkie zaiſte prześladowania, nigdy tego Gorliwego o Wiarę S. y zbawienie duſz Paſterza z drogi Sprawiedliwości ſprowadzić nie potrafiły.

Z Wiednia dnia 4. Lutego. Już roku przeſzłego o przenieſieniu Seymu Rzeſzy-Niemieckiey z *Ratizbony* do *Norembergi* mówiono dość gęſto: owoż teraz, gdy Dwór Ceſarſki ſwoich do *Bawaryi Wyżſzey* dotarł pretenſyi, znowu ſię ta pogłoſka odnawia.

Z Berlina dnia 1. Lutego. Alſacyi Wielkorządca *Francuſki*

zakaz iak słychać, od Dworu otrzymał, żeby zboża y chleba wywozu więcey nie pozwalał; co pokazuie, że tam magazyny założone będą.

Z Paryża dnia 6. Lutego. Znowu nam *Anglicy* 2. Okręty zabrali, do naszych Osad *Amerykańskich* suknie y oręże wiozące. *Anglicy* ie za dążące do pułnocney *Ameryki* osądzili; ale Ministerium nasze ma się onych mocno dopominać wrócenia. Woyska nasze z *Flandryi* do *Normandyi*, a z tey do *Bretanii* ciągnąć nie przestaią. Przeszłego wtorku, lubo w dzień zwyczayney audyencyi, którą dawać zwykł Minister flotny, po gońcu otrzymanym zaraz do *Wersalu* pospieszył, gdzie naradzałsię z Xiążęciem de *Montbarry*. Sam zaś Król Jmć extraordynaryiną w nocy iuż Radę z Ministrami złożył. Po tey wydano rozkaz w morskiey zostaiącym służbie, żeby nieodwłócznie do stacyi swoich wracali się, którzykolwiek od nich są oddaleni. Rozeszła się tu pogłoska ze 18. *Angielskich* Okrętów przed *Brestenskim* Portem uyrzano. Ponieważ gazety *Angielskie* pełne są grubych a obelżywych wyrazów przeciwko Królewskiey Familii Naszey; tedy Dwór nie tylko z poczt przyszłe ale y z Kafiarniów przeszłe pisma takowe zabierać kazał.

Z Brest dnia 23. Stycznia. Zaszedł tu nowy rozkaz, aby 4. Okręty wielkie 6. Fregat y 5. Korwetów co żywo uzbraiano. Woyna z *Anglią* zdaśię iuż nieuchronna. W *Nantes* Kupieckie Okręty wszystkie przytrzymać w Porcie kazano.

Z Toulon dnia 25. Stycznia. Przeszłą pocztą ze Dworu otrzymaliśmy rozkaz, aby co nayrychley 3. Okręty, każdy o 74. a 1. o 64. harmatach, 4. Fregaty y 4. Xebeki uzbroiono. J. P. *Suffren* Kommodor y J. P. la *Poype-Vertrieux*, Kommendant woysk Flotnych, wezwani do Dworu wczora ztąd wyiechali.

Od Granic Tureckich dnia 1. Lutego. Pobuntowanych *Tatarów-Krymskich* partya, po klęsce kolegów, miasta y wsie opuściwszy między góry uciekła. Woysko *Rossyiskie* rozmaitym wzbogaciło się plonem, tak iż pięknego konia

za 1. rubla doſtać można. Jawnie ſię pokazało, że *Turcy* weſzli w ten rozruch; y przeto Han poddanych y Statki tego narodu poareſztować kazał. Xiąże *Prozorowſki* z ran ſwoich iuż wyzdrowiał. Słychać tu, że po tych zatargach na Miniſteryalney w *Carogrodzie* Konferencyi miało ſtanąć na tym, że *Porta* y *Roſſya*, nie tocząc między ſobą woyny, dopuſzczą *Tatarom* rozprawiaćſię z ſobą w *Krymie*, y wolnie ſwoiey ſtronie każda poſiłki dawać będzie mogła; co iednak nie za długo między ſamemiż Mocarſtwy woynę wznieciłoby. Za wyſłanemi na morze *Czarne* 5. Fregatami, w krótce więcey ma wyniść. Pod ſamym *Carogrodem* teraz na 30. Okrętów wielkich ſtoi. Zona zamordowanego Hoſpodara *Multańſkiego*, z dziećmi tamże przybyła, ſtaraiąc ſię o ſkonfiſzkowanych więcey 2. millionow odzyſkanie. Baron *Tot* w *Smyrnie* ſię teraz nayduie y handel tam *Francuſki* do ſtanu iak naylepſzego przywodzi.

Z Parnawii z Liſtu pewnego Officera woyſk Roſſyiſkich dnia 3. Stycznia. Naſz Reyment pod Kommendą J. P. *Apraxina*, Syna ſławnego Feldmarſzałka, zoſtaiący, iutro do *Kiiowſkiego* Woiewództwa pociągnie, a ztamtąd złączony z drugiemi Reymentami pomaſzeruie do *Beſſarabii*. Wielkie woyſko naſze na *Kiiow* proſto w *Multańſki* Kray uda ſię.

Z Brandeburſkiego dnia 15. Lutego. Z *Paryża* do *Berlina* przybyły *Amerykanin* (który iuż był dawniey w *Potzdamie*) twierdzi: że pokoy między *Anglią* y Oſadami za pośrzedniƈtwem Króla Jmci *Pruſkiego* ſtanoł.

Z Lizbony dnia 17. Stycznia. *Don Antoni* y *Don Jozef* naturalni Synowie *Jana V*, którzy od lat wielu tego nieoglądali miaſta, otrzymali teraz pozwolenie tu przybycia. Spodziewamyſię ich przyiazdu ną poſt, y iuż koło Pałacu na Rezydencyą im wydzielonego, robić poczęto.

Z *Rio-Janeiro* przybyły Okręt puł ſzóſta Milliona przywiozł Kruzadow.

Z Rotterdamu dnia 17. Lutego. Piſano tu do nas, iakoby do *Wiednia* umyślny przybiegł goniec z nowiną; że *Porta* w ſamey rzeczy woynę *Roſſyi* iuż wypowiedziała.

Numer. 19.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

w Sobotę dnia 7. Marca Roku 1778.

Z Wiednia d. 11. Lutego. Na przyszły Kwiecień postanowiony do Ziemi *Siedmigrodzkiey* y do zakordonowaney *Polskiey* Cesarza Jmci wyiazd, iuż na dalszy czas odłożono. Ekwipaże y konie, które przodem wysłane były, cofnąć nazad kazano. Słychać, iż od kilku dni między Naszym y *Manheymskim* Dworami krytyczne w sprawie dziedziczney *Bawarskiey* pozachodziły okoliczności. Jakoż nad zwyczay gęsto Kuryerowie y Sztafety tam y sam biegaią. General *Kinsky*, który nad częścią woysk w *Bawaryi* ma Kommendę, nagle tu przybiegł, ustnie z Cesarzem Jmcią naradził się, y w godzin kilka znowu do swych powrócił chorągwi. *Ryńskiego* Elektora Minister Baron Von *Ritter* onegday do *Monachium* ztąd wybrał się, od Cesarstwa Jchmociow udarowany tabakierą y pierścieniem 3,000. Czerwonych Złotych szacowanemi, y summą pienięźną Złotych 10,000. a według innych 12,000. Z pewnych dosyć wiadomości to mamy, że *Rossya* o pozwolenie przeyścia przez *Gallicyą* dla części woysk swoich dopraszałasię. W *Hermanstadt* 18. Stycznia uczuć się dało ziemi trzęsienie, które iednak prócz trwogi, szkody tam nie sprawiło żadney. Nie tak szczęśliwie obeszło się w *Kronstadt*; gdzie wieża Kościelna z dzwonami podczas Nabożeństwa samego zawaliła-się na Kościoł, y do 119. osob ubiła, wiele zaś innych zraniła.

Od Dunaiu dnia 28. Lutego. W nocy z 6. na 7. Lutego trzynaście razem Sztafet ze Dworu *Wiedeńskiego* do Kommend Woyskowych, po Kraiach Cesarskich dziedzi-

cznych rozesłano. Lubo wyraznie Dwór nieprzyznaie pogłoski o *Belgradzie* y *Serwii*, iednak się ona barziey coraz wzmaga w samymże *Wiedniu*, że tego Kraiu całego *Porta* ustępuie Cesarskiemu Dworowi, y że Basza *Belgradzki* zapowiedział iuż Obywatelom Prowincyi, żeby w gotowości zostawali na wynoszenie się głębiey do *Turek*, którzy tylko rządu *Ottomańskiego* nad sobą doznawać żądaią. Obeymowanie aż 1. dnia Maia ma nastąpić. Za to zaś *Porta* miała sobie wymówić wrócenie *Bukowiny*, któraby iey w okolicznościach woyny użyteczną być mogła.

Z Kopenhagi dnia 13. Lutego. Królewski Okręt handlowny, *Christiansburg* zwany, dnia 11. Kwietnia roku przeszłego pod Kapitanem *Mörk* ztąd wyszedszy, z Maiorem *Hemsen*, Wielkorządzcą nowych Osad Królewskich w *Afryce* y z żoną iego y kilką innemi ludźmi Królewskiemi, dnia 21. Czerwca szczęśliwie stanoł w Fortecy *Christiansburg*, przy brzegach *Gwineyskich*, W Królestwie *Duńskim* roku zeszłego narodziłosię 24,288. dzieci, umarło 24,943. osób; Slubów dano 8,026. W *Norwegii* narodziłosię 23,331. umarło 15,655. Slubów naliczono 6,249. W Kraiach *Duńsko-Niemieckich* urodziłosię 13,662. umarło 13,950. Slubów było 7,041. *Summa* narodzonych 64,281. umarłych 54,557. Slubów 17,876. liczba tedy urodzonych 9.724. liczbę umarłych przewyższa.

Z Hollandyi dnia 14. Lutego. Sławny Kupiec y Jubiler, P. *Gildmester*, z *Hollandyi* rodem, teraz w *Lizbonie* osiadły, nie małą temi czasy klęskę poniosł. Wysłał on był Okrętem do *Hollandyi* za 100,000. *Cekinow* kleynotów do szlifowania; teraz zaś dochodzi go nowina, że ten Okręt na brzegach naszych rozbił się tak gwałtownie, że ledwo ludzi od śmierci wyratowano z Kapitanem; który w tak nagłym razie Kleynotów z sobą unieść nie pospiał.

Od Niższego Renu dnia 15. Lutego. Włoskiego w *Paryżu* Theatrum Arlekin, *Carlin* zwany, wielce od wszystkich żałowany umarł. Nie miał on żadnego sobie w tey

ſztuce równego. To dziwna, że krom Theatrum, barzo był ſmutny; tak, że częſto y rady ſobie dać nie mógł. Jakoś on przed kilką laty udał ſię był do przedniego w *Paryżu* Lekarza, ktòry go z twarzy nie znał, y ſkarżył mu ſię na cięſzką melancholią. Doktor, daiąc mu radę brania ſię do różnych rozrywek, między innemi tę mu podemknął: „Byway W. Pan na Komedyi, *Włoſkiey*; barzoby złe W. Pana głęboko wkorzenione być muſiało, gdyby go *Carlin* Arlekin uleczyć niemiał. „ Na to odpowiedział Pacy-„ent: „ Jać to ſam ów *Carlin*; nie przeto iednak „weſelſzy ieſtem, że wſzyſtkich do śmiechu po-„budzam.„

W *Paryżu* iuż poczynione ſą zakłady, że przed 1. dniem Maja, woyna między *Francyą* y *Anglią* wybuchnie.

Z Hagi dnia 7. Lutego. Dworu Ceſarſkiego Poſeł u *Stanow Ziednoczonych* otrzymał ten rozkaz, aby urzędownie donioſł Rzpltey Naſzey, że płonna była owa pogłoſka, iakoby Ceſarz Jmć woyſk *Niemieckich* zaciągom y wywożeniu do *Ameryki* chciał być przeciwnym. Za fałſzywą rownie ogłoſić tenże Dwór kazał wieść owę: że miaſto *Belgrad* Ceſarzowey Jeymci Królowey ma ſię doſtać; ieśliby w przypadku woyny między *Roſſyą* a *Portą* zupełną zachować chciała oboiętność. Słychać, że W. *Brytannii* Poſeł *Stanom-Ziednoczonym* donioſł, iż Monarcha, Pan Jego, w ninieyſzych okolicznościach przymuſzonym do tego ſię czuie, żeby do *Ameryki* płynące Statki *Hollenderſkie* przetrząſać kazał.

Z Cadix dnia 13. Stycznia. Okręt z *Vera-Cruz*, *Sty Julian* zwany przywiozł iuż z 3. Milliony dla Królewſkiey Kaſſy, y 600.000. *piaſtrow* na regeſtr Kupiecki. Z *Buenos-Ayres*, *Hawany* y *Limy* także bogato ładownych Okrętòw kilka tu zawineło.

Z Wenecyi dnia 28. Stycznia. Sekretarz Senatu, P *Grattalar*, ktòry w intereſſach Stanu miał być do *Neapolu*

wysłanym, uszedł z Kraiów Rzepltey bez pozwolenia Senatu; co tu iest sprawą garłową. Wyszedł teraz w Radzie *Dziesięciu* na niego Dekret wywołania go z Kraiu; znaczną nadgrodę wyznaczono każdemu, którybygo Zwierzchności na ukaranie przystawił: co gdyby się stało, pewnieby na placu *S. Marka* głowy postradał. Pan to był wszystkim wielce miły, ale od przednieyszych doznawszy, mimo talentów swoich, częstego zgryzienia, stał się na koniec *Ostracyzmu* ofiarą.

Doniesienie z WARSZAWY Dnia 7. Marca.

Podaie się dowiadomości iż nieiaki Kraiowski, *lat około 40. maiący, wzrostu dobrego, chuderlawy, czarniawy, włosów czarnych, po Niemiecku chodzący, bekieszka na nim ceglasta z wyłogami zielonemi felpowemi, w Miesiącu Styczniu uciekł od Pana swego, wziąwszy konia swego z sankami, szkatułę z kilką tysiącami, Kleynotami, y różnemi papierami, y dokumentami, zabrawszy oraz z sobą Żonę po Góralsku mówiącą, y dwóch Synow, iednego około lat 12. drugiego trzeci rok maiącego; ktoby o nim wiedział, albo go przytrzymał, y dał znać do Jmci P.* Bystrzonowskiego *Szambelana J.K.M. na* Warszawę, Małogoszcz *w* Węgleszynie, *będzie miał znaczną rekompensę.*

Wyszły z pod prasy Drukarskiey Uwagi Kaznodzieyskie na Wielki Post: O Zacności y pozytkach Nabożeństwa do Serca Jezusowego, Jmci Xiędza Jana Bożeńca Jełowickiego *Kanonika Koadjutora* Lwowskiego *w Drukarni* JJ. XX. Scholarum Piarum. *Cena Nieoprawnych na kleiowym papierze Złł: 2. y gro: 15. na wodnym Złł: 2.*

Na Senatorskiey Ulicy *w Pałacu Jeymci Pani Starościney* Olbromskiey *w żelaznym sklepie, u P.* Adama Neugebaura z *nayduią się różne świeże* Hollenderskie *Ogrodowe nasiona, których podług Katalogu tam będzie można dostać.*